

Sygn. akt I ACa 253/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Małgorzata Stanek (spr.)</i>
Sędziowie:	<i>SSA Tomasz Szabelski</i> <i>SSO del. Marta Witoszyńska</i>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B. (1)**

przeciwko (...)**Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 30 grudnia 2010r. sygn. akt I C 341/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 3, 5 i 6 w ten tylko sposób, że:

- w punkcie 1 kwotę 210.000 złotych obniża do kwoty 150.000 (sto pięćdziesiąt tysięcy) złotych;

- w punkcie 5 kwotę 7.217 złotych obniża do kwoty 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych;

- w punkcie 6 kwotę 10.050 złotych obniża do kwoty 7.500 (siedem tysięcy pięćset) złotych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 253/11

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy

w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...)S.A. w W. na rzecz powoda J. B. (1) kwotę 210.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, umarzając postępowanie co do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego (...)S.A. w W. na przyszłość za szkody powstałe u M. B. oraz oddalając powództwo w pozostałej części, a nadto orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń faktycznych, z których wynikają następujące okoliczności:

M. B. (1) była pasażerką samochodu S. (...) kierowanego przez swoją matkę, A. B., który w dniu 11 lutego 2009 r. około 13.00 na trasie C. - W., gmina D., zderzył się z jadącym z przeciwka samochodem ciężarowym marki V..

W wyniku wypadku, A. B. (będąca w ciąży) poniosła śmierć na miejscu.

M. B. (1) doznała obrażeń w postaci ekstrakcji urazowej zęba siekacza górnego lewego, krwiaka śródmózgowego w okolicy skroniowo - ciemieniowej lewej ze strefą obrzęku i z krwawieniem podpajęczynówkowym, stłuczenia uda lewego z zasinieniami i otarciami skóry, stłuczenia mięszu szczytu płuca prawego, hipotermii pourazowej.

Od daty wypadku M. B. (1) nie odzyskała przytomności. Wymagała intubacji i sztucznego oddechu.

Następnie transportem lotniczym została przewieziona do (...) w Ł.. M. B. (1) hospitalizowana była w (...) w Zakładzie (...)w okresie 11 lutego – 3 marca 2009 r. Stan powódki był bardzo ciężki. Funkcje życiowe podtrzymywane były aparaturą medyczną, farmakologicznie.

M. B. (1) przebyła zabieg ewakuacji krwiaka śródmózgowego, odessania krwiaka na drodze poszerzonej kraniotomii ciemieniowej lewej. Poddana została też zabiegowi stabilizacji złamanej kości udowej.

W dniu 23 lutego 2009 r. rozpoznano śmierć mózgową. M. B. (1) zmarła w dniu 3 marca 2009 r. nie odzyskawszy przytomności. Jako bezpośrednią przyczynę zgonu w karcie statystycznej do karty zgonu, wymieniono narastającą niewydolność oddechowo - krążeniową.

W chwili zgonu M. B. (1) miała 5 lat. Od momentu wypadku żyła ok. 3 tygodni.

W chwili wypadku matka powódki A. B., kierująca pojazdem marki S. (...), ubezpieczona była w pozwanym (...) S.A. w W., kierujący zaś pojazdem marki V. M. Z. (1) w pozwanym (...) S.A. w W..

W dniu 12 marca 2009 r. strona powodowa zgłosiła szkodę pozwanemu (...) S.A. w W..

Za szkodę w pojeździe pozwany (...) S.A. w W. wypłacił kwotę łącznie 46.500 zł.

Pismem z dnia 31 marca 2009 r. pełnomocnik powoda zgłosił szkodę pozwanemu (...) S.A. w W..

Jak wynika z opinii pisemnej biegłego sądowego K. K. sporządzonej w sprawie Ds 295/09 technika i taktyka kierującego ciągnikiem siodłowym V. o nr rej. (...) z naczepą M. Z. (2) była prawidłowa i nie pozostaje w związku przyczynowym w zaistniałym wypadku drogowym.

Kierujący ciągnikiem siodłowym marki V. z naczepą - M. Z. (2) w zaistniałej sytuacji drogowej nie miał żadnej możliwości uniknięcia zderzenia z samochodem S. (...).

Przyczyną zaistniałego wypadku drogowego była utrata panowania nad pojazdem przez kierującą samochodem S. (...) A. B., skutkującą przemieszczeniem się tego samochodu w ruchu niekontrolowanym na lewy pas ruchu, na tor ruchu nadjeżdżającego

z przeciwka ciągnika siodłowego z naczepą.

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2009 r. w sprawie Ds 295/09 Prokurator Prokuratury Rejonowej w Bełchatowie w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 11 lutego 2009 r. w miejscowości C. gm. D., w następstwie którego śmierć poniosła kierująca samochodem S. (...) A. B. oraz pasażerka w/w samochodzie M. B. (1), tj. o czyny z art. 177 § 2 k.k. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył śledztwo w sprawie zaistniałego w dniu 11 lutego 2009 r. w miejscowości C. gm. D. woj. (...) wypadku drogowego, w przebiegu którego doszło do uderzenia przodem ciągnika siodłowego marki V. o nr rej (...) kierowanego przez M. Z. (2) w prawy bok, będącego w poślizgu bocznym samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez A. B., w następstwie którego śmierć na miejscu poniosła kierująca S. (...) A. B., zaś pasażerka w/w pojazdu M. B. (1) zmarła w dniu 3 marca 2009 r. wobec braku znamion czynu zabronionego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Zaskarżone postanowienie zostało utrzymane w mocy w sprawie II Kp 661/09. Jest prawomocne.

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych neurologa, neurochirurga, chirurga, ortopedy i psychiatry i nakazał każdemu w zakresie posiadanej specjalizacji na podstawie danych zawartych w aktach sprawy ustalać stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu u M. B., zakres cierpień fizycznych i psychicznych, jakie powstały w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu 11 lutego 2009 r., w skutek których małaletnia zmarła.

Jak wynika z pisemnej opinii sądowej biegłego z zakresu neurologii B. M. uszczerbek neurologiczny na zdrowiu, którego doznała M. B. (1) wynosi 100%. Zakres cierpień fizycznych i psychicznych jest maksymalny, tj. w skali 0 - 5 jest 5.

Jak wynika z pisemnej opinii sądowej biegłego z zakresu chirurgii i neurochirurgii R. K. trwałe uszczerbek neurochirurgiczny na zdrowiu powódki wynosi 100%.

Największą składową tego uszczerbku było uszkodzenie centralnego układu nerwowego, które na pewno doprowadziłoby do ciężkiego kalectwa centralnego układu nerwowego z następstwami psychicznymi ruchowymi.

Zdaniem biegłego z uwagi na okoliczność, że M. B. (1) od chwili wypadku do chwili zgonu pozostawała w głębokiej śpiączce, nie należy oceniać jej zakresu cierpień.

Jak wynika z pisemnej opinii sądowej biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii R. E. ogólny uszczerbek na zdrowiu z punktu widzenia ortopedycznego wynosi 50%. Rozmiar cierpień powódki był znaczny od zdarzenia do jej śmierci.

Jak wynika z pisemnej opinii sądowej biegłego z zakresu psychiatry B. J. ogólny uszczerbek na zdrowiu z punktu widzenia psychiatrycznego wynosi 100%. Biegły wskazał, że można hipotetycznie domniemywać, iż w przypadku, gdyby powódka przeżyła, wówczas cierpiałaby na encefalopatię - zaburzenia neurologiczne i psychiczne uwarunkowane organicznie, skutkujące otępieniem lub ciężkimi zaburzeniami zachowania i emocji uniemożliwiającymi samodzielną egzystencję.

Pomimo wysoce specjalistycznej opieki medycznej, nie udało się uratować dziecka z uwagi na obrażenia, rozległe i masywne stłuczenie mózgu oraz jego masywny obrzęk. Rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, jakie powstały w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu 11 lutego 2009 r., w skutek których małaletnia zmarła, od wypadku do jej śmierci, jest trudny do oszacowania. Zapewne w chwili wypadku, do utraty przytomności cierpiała fizycznie i psychicznie.

Jak wynika z pisemnej opinii sądowej biegłego z zakresu neurochirurgii i neurotraumatologii T. D. uszczerbek neurochirurgiczny na zdrowiu, którego doznała M. B. (1) wynosi 100%.

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2010 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy stwierdził, że spadek po A. B., zmarłej w dniu

(...)r. w W., ostatnio stale zamieszkałej w W. przy ulicy (...), na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 27 grudnia 2008 r. z dobrodziejstwem inwentarza nabyli: brat P. B., syn J. i G. T. w 275/1063 częściach spadku; matka G. B., córka E. i H. J.

w 420/1063 częściach spadku; córka M. B. (1), córka J. B. (2) i A. M. w 360/1063 częściach spadku; (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. w 8/1063 częściach spadku.

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2010 r. Sąd Rejonowy w Bełchatowie stwierdził, że spadek po M. M. B. (2) córce A. i J. zmarłej 3 marca 2009 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w B. na podstawie ustawy nabył ojciec J. B. (1) w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo J. B. (1)

o zadośćuczynienie w niniejszej sprawie mogło zostać skutecznie wytoczone z uwagi na to, że powód skierował je za życia jego córki M. B..

Bezsporną pozostawała okoliczność, że pozwane (...)S.A. w W. w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ponosi odpowiedzialność za sprawcę szkody, wobec czego zobowiązane jest do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki.

Powództwo podlegało natomiast oddaleniu w stosunku do pozwanego (...) S.A. w W., w którym ubezpieczony był w chwili wypadku kierujący pojazdem marki V. M. Z. (2) z uwagi na treść postanowienia z dnia 23 czerwca 2009 r. w sprawie Ds 295/09, powodującego brak odpowiedzialności gwarancyjnej tego pozwanego w myśl ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych.

Mając na uwadze ustalone okoliczności sprawy Sąd Okręgowy uznał, że żądana kwota zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, określona na poziomie 210.000 zł jest adekwatna do rozmiaru cierpień małoletniej powódki, która po ok. trzech tygodniach od wypadku zmarła nie odzyskawszy przytomności.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w zakresie pkt. 1, 5 i 6 i podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia art. 133 § 3 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt. 5) k.p.c. poprzez przesyłanie korespondencji na adres odmienny niż wskazany przez pełnomocnika, jako adres dla doręczeń, w konsekwencji pozbawienie strony pozwanej możliwości uczestniczenia w znacznej części postępowania dowodowego wskutek nie doręczenia żadnej z wydanych w sporze opinii biegłych. Okoliczność ta w przekonaniu skarżącego przesądza o braku możliwości obrony praw pozwanego.

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie oceny dowodów w sposób dowolny, fragmentaryczną ocenę dowodów i brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w tym uznanie, że rozstrzygnięcie niezgodności w zakresie wiadomości specjalnych, występujących w opiniach biegłych dopuszczonych jako dowody w sprawie, nie wymaga wiedzy specjalnej,

- naruszenia art. 445 § 1 k.c. poprzez skrajnie błędną interpretację i w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie pozostające w sprzeczności z ideą rekompensaty przyznawanej na podstawie wskazanego przepisu, w tym (w związku z brakiem wszechstronnego rozważenia okoliczności uzasadniających przyznanie zadośćuczynienia) zastosowanie przepisu pomimo braku wykazania przesłanek uzasadniających zastosowanie regulacji oraz arbitralne rozstrzygnięcie o wysokości świadczenia.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie orzeczenia o kosztach procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo:

W trakcie pobytu M. B. w szpitalu na Oddziale (...)nieprzerwanie stosowano leczenie i prowadzono czynności służące ratowaniu jej zdrowia i życia. Stan w jakim znajdowała się poszkodowana skutkowałam pierwotnym zniesieniem możliwości odczuwania bólu dodatkowo kontrolowanym podawaniem leków przeciwbólowych, uspokajających i hipotermii. Pierwotny ciężki charakter urazu czaszkowo - mózgowego powoduje zniesienie odbierania bodźców ze świata zewnętrznego w rozumieniu świadomego przeżywania bólu i cierpienia. Stosowanie leków przeciwbólowych, uspokajających i nasennych oraz hipotermii zmierza do maksymalnego zmniejszenia metabolizmu komórek nerwowych w celu ich ochrony. Z dokumentacji medycznej wynika, iż stan poszkodowanej od chwili wypadku odpowiadał rozległej szkodzie mózgowej wykluczającej odczuwanie bólu i cierpienie. Reakcja na bodźce bólowe u ofiar urazów czaszkowo - mózgowych sprowadza się do burzliwych reakcji wegetatywnych wynikających z funkcjonowania niższych pięter ośrodkowego układu nerwowego, a destabilizujących prowadzone leczenie. Stosowanie leczenia przeciwbólowego, uspokajającego i nasennego ma na celu zahamowanie tych objawów wegetatywnych. Zmiana reakcji źrenic nie jest wyrazem cierpienia, czy też odczuwania bólu. Obserwacja źrenic jest bardzo podstawową obserwacją prognostyczną prowadzoną u chorych z ciężką patologią ośrodkowego układu nerwowego. M. B. (1) znajdowała się w stanie ciągłej śpiączki od chwili wypadku do chwili śmierci, co wynika z kart prowadzonej obserwacji. Powszechnie stosowana oceną głębokości śpiączki jest tzw. (...) (...). Minimalna liczba punktów wynosi 3, maksymalna (u zdrowego człowieka 15). Z dokumentacji wynika jednoznacznie, że poszkodowana przez cały czas leczenia nie miała więcej niż 3 punkty (nie otwierała oczu na bodźce bólowe, bez reakcji na kontakt werbalny oraz bez reakcji ruchowej). Liczba zebranych punktów między 3pkt, a 4pkt w skali (...) pozwala różnicować jedynie pomiędzy śmiercią mózgu, a odmóżdzeniem, co z punktu widzenia przedmiotowej sprawy nie ma znaczenia. Głębokość śpiączki determinuje reakcję z niższych struktur mózgowia głównie na silne bodźce bólowe, natomiast nie mają one nic wspólnego ze świadomym przeżywaniem bólu czy cierpienia.

Z dostępnej dokumentacji medycznej nie wynika, aby doszło do wszczęcia, przeprowadzenia i zakończenia wymaganym protokołem procedury mającej na celu stwierdzenie śmierci pnia mózgu zgodnie obowiązującą procedurą opisaną w Obwieszczeniu Ministra Zdrowia z dnia 17 lipca 2007 r. w sprawie kryteriów i sposobu stwierdzenia trwałego nieodwracalnego ustania czynności mózgu (M.P. z dnia 31 lipca 2007 r.). Zatem brak jest podstaw do przyjęcia, iż stwierdzono u zmarłej M. B. śmierć pnia mózgu w okresie wykonywania leczenia w Oddziale Intensywnej Terapii.

Wyjściową przyczyną zgonu M. B. był ciężki uraz czaszkowo - mózgowy z krwiakiem śródmózgowym, wtórną rozległą obrzęk mózgu z ciężkimi zaburzeniami wegetatywnymi, a bezpośrednią - ostra niewydolność krążenia (opinia (...)Uniwersytetu(...)- k 505 - 510).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny rozważył na nowo cały zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał własnej oceny. Ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy są w zasadzie prawidłowe, stąd Sąd Apelacyjny przyjął je za własne, poza okolicznościami dotyczącymi rozmiaru cierpienia fizycznych i psychicznych M. B. doznanych wskutek wypadku. W tym zakresie Sąd Apelacyjny dokonał własnych ustaleń na podstawie opinii instytutu naukowego -(...)Uniwersytetu (...).

Sąd Apelacyjny nie podziela zastrzeżeń powoda do tej opinii. W pierwszej kolejności trudno się zgodzić z sugestią powoda, że zbędne było przytoczenie danych znajdujących się w dokumentacji medycznej M. B., ponieważ wskazanie przez biegłych, jakie informacje zawarte w dokumentacji medycznej pacjenta były podstawą formułowania wniosków opinii jest jednym z istotnych elementów, które pozwalają na dokonanie przez sąd oceny opinii biegłego, a jednocześnie umożliwiają stronie ewentualne kwestionowanie opinii poprzez wskazanie, że jakieś istotne dane - na przykład wyniki badań laboratoryjnych - nie zostały przeanalizowane przez opiniujących.

Zgodnie z wymogami z art. 284 k.p.c. opinia biegłego winna zawierać następujące elementy : część I – opisowa : wskazanie osoby biegłego, specjalności, podstawy opracowania opinii (postanowienia sądu) i jej zakresu (tezy dowodowej), opis stanu faktycznego, na podstawie którego biegły wydał opinię, opis metody i sposobu przeprowadzenia badań (w tym ewentualnie wykorzystanych materiałów naukowych czy użytej aparatury) oraz część II - wnioski opinii i ich uzasadnienie. Niezwykle istotne jest (z uwagi na konieczność oceny dowodu z opinii biegłego), by wnioski opinii były stanowcze i kategoryczne. Dodatkowo opinia instytutu (art. 290 § 1 KPC) powinna być podjęta kolektywnie, po wspólnym przeprowadzeniu badania oraz powinna wyrażać stanowisko instytutu, a nie poszczególnych osób, które instytut ten reprezentują. W opinii powinny być wskazane osoby, które przeprowadziły badania i wydały opinię (art. 290 § 2 KPC), ze wskazaniem ich stopni naukowych i stanowiska służbowego oraz ze wskazaniem dziedziny wiedzy, w której są specjalistami (wyrok z dnia 28 września 1965 r., II PR 321/65, OSNCP 1966, Nr 5, poz. 84).

Nie ulega wątpliwości, że opinia (...)Uniwersytetu (...) spełnia powyższe kryteria. Nie można się również zgodzić ze stroną powodową, że opinia ta jest wewnętrznie sprzeczna i nielogiczna. Kwestionowanie opinii biegłego (instytutu naukowego lub naukowo – badawczego) nie może polegać na zacytowaniu dwóch fragmentów opinii i wyciągnięciu wniosku o braku logiki w wywodach specjalistów.

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Apelujący trafnie zarzuca naruszenie prawa procesowego - art. 133 § 3 k.p.c. poprzez przesłanie korespondencji (odpisów wszystkich opinii biegłych lekarzy) na niewłaściwy adres. Jak wynika z karty 251 akt sprawy przesyłka sądowa zawierająca odpisy opinii biegłych wraz z wezwaniem do wypowiedzenia się, czy strona pozwana zgłasza pytania do biegłych, została doręczona na adres (...), chociaż pozwany wskazał inny adres dla doręczeń. W dniu 3 sierpnia 2010 roku wyznaczono rozprawę, na którą pełnomocnik strony pozwanej nie stawił pomimo wysłania zawiadomienia na prawidłowy adres (dowody doręczenia – k 266-267). W dalszym toku postępowania pełnomocnik pozwanego złożył pismo procesowe (k 295), a następnie cofnął wnioski dowodowe z odpowiedzi na pozew (k 302). Na rozprawie w dniu 30 grudnia 2010 roku nie stawiał się pełnomocnik pozwanego, choć zawiadomienie zostało przesłane na właściwy adres (k 311).

Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącego przytoczone okoliczności jednoznacznie wskazują, że pomimo powyższego uchybienia związanego z przesłaniem odpisów opinii biegłych na niewłaściwy adres, pozwany nie został pozbawiony obrony swoich praw w rozumieniu przepisu art. 379 pkt. 5 k.p.c. Nie można bowiem uznać, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału w istotnej części postępowania, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (postanowienie SN z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 19607). Podkreślenia wymaga, że tak rozumiane pozbawienie strony możliwości obrony swych praw nie następuje, jeżeli skutki tego uchybienia mogły być usunięte przed wydaniem wyroku w danej instancji (zob. m.in. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 66, z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220, z dnia 10 stycznia 2001 r., I CKN 999/98, LEX nr 52705, z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00, LEX nr 55519). W rozpoznawanej sprawie strona pozwana – reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika - mogła zwrócić się o doręczenie odpisów opinii biegłych przed wydaniem w dniu 30 grudnia 2010 roku zaskarżonego wyroku.

Za uzasadniony należy uznać zarzut apelacji naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym uznanie, że rozstrzygnięcie niezgodności w zakresie wiadomości specjalnych, występujących w opiniach biegłych dopuszczonych jako dowody w sprawie, nie wymaga wiedzy specjalnej. Trzeba dostrzec, że Sąd Okręgowy ograniczył się do zrelacjonowania opinii biegłych, zaniechał natomiast dokonania ustaleń faktycznych na ich podstawie.

Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, że opinie biegłych lekarzy zawierają sprzeczne wnioski. Biegły neurolog uznał, że cierpienia uszkodzonej w wypadku komunikacyjnym M. B. należy ocenić jako maksymalne (w skali 0 - 5 jest 5). Z kolei biegły neurochirurg stwierdził, że nie należy oceniać zakresu cierpienia dziecka z uwagi na głęboką śpiączkę, w

jakiej znajdowała się dziewczynka od chwili wypadku do zgonu. Biegły psychiatra zaprezentował pogląd, że cierpienia M. B. są trudne do oszacowania - do utraty przytomności dziecko cierpiało fizycznie i psychicznie. Zdaniem biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii rozmiar cierpień powódki był znaczny od zdarzenia do jej śmierci. Sprzeczności te powinny zostać wyjaśnione poprzez wysłuchanie biegłych na rozprawie, czego Sąd I instancji zaniechał. Podjęta w postępowaniu apelacyjnym próba wyjaśnienia rozbieżnych twierdzeń biegłych nie usunęła wątpliwości w tym zakresie.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że należy uwzględnić, zawarty w apelacji strony pozwanej, alternatywny wobec wniosku o uzupełnienie opinii biegłych lekarzy, wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego. Nawet gdyby apelujący takiego wniosku nie zgłosił, istniała potrzeba dopuszczenia tego dowodu z urzędu. Sąd Apelacyjny jest uprawniony do dopuszczenia dowodów z urzędu, ponieważ przysługują mu procesowe kompetencje rozpoznawcze na podstawie art. 232 k.p.c. (zob. wyrok SN z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508).

Odnosząc się do zarzutu obrazy prawa materialnego, należy uznać, że argumentacja skarżącego jest w części uzasadniona.

Kodeks cywilny stanowi, iż naprawienie krzywdy powinno nastąpić przez przyznanie poszkodowanemu „odpowiedniej sumy” pieniężnej (art. 445 k.c.) i nie wskazuje żadnych dalszych kryteriów (wskazówek) ustalania wysokości zadośćuczynienia. Oceny w tym zakresie dokonuje więc sąd w granicach przyznanej mu swobody sędziowskiej, biorąc pod uwagę indywidualne, szczególne okoliczności konkretnego przypadku i kierując się charakterem oraz kompensacyjnym celem instytucji zadośćuczynienia.

Określając wysokość odpowiedniej sumy, sąd powinien kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej.

Nie może prowadzić do obniżenia wysokości zadośćuczynienia okoliczność, że poszkodowane dziecko zmarło, a po jego śmierci do procesu wstąpili rodzice jako spadkobiercy ustawowi. Zgodnie z art. 445 § 3 k.c., roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Oznacza to, że rozważane roszczenie w zasadzie nie podlega dziedziczeniu, jako ściśle związane z osobą zmarłego (zob. art. 922 § 2 k.c.). W drodze wyjątku ustawodawca dopuścił dziedziczenie roszczenia o zadośćuczynienie w dwóch wypadkach, m.in. w razie wytoczenia powództwa za życia poszkodowanego.

Sąd Najwyższy w dawniejszym orzecnictwie twierdził, że w razie śmierci poszkodowanego należy mieć na uwadze przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, iż przypadnie ono nie bezpośrednio poszkodowanemu, lecz jego spadkobiercom (wyroki z dnia 15 grudnia 1961 r., I CR 775/60, OSNCP 1963, nr 2, poz. 36, z dnia 3 maja 1963 r., III CR 395/62, OSPiKA 1965, nr 1, poz. 7 i z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 183). Sąd Apelacyjny podziela natomiast stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 24 marca 2011 r. w sprawie I CSK 389/10 - LEX nr 848122, że w rozważanej sytuacji chodzi bowiem o jedno roszczenie, które wyjątkowo podlega dziedziczeniu, a nie o dwa różne roszczenia (poszkodowanego i jego spadkobierców), których wysokość byłaby ustalana na podstawie odmiennych kryteriów. Według art. 922 § 1 k.c., prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób. Takie prawa (tu: roszczenie o zadośćuczynienie) i obowiązki wchodzi w skład spadku, jest zaś zasadą, że spadkobierca znajduje się w takiej sytuacji prawnej, w jakiej znajdował się spadkodawca (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 4/01, OSNC 2001, nr 10, poz. 144). Roszczenie o zadośćuczynienie nie może być inne tylko dlatego, że poszkodowany zmarł w trakcie procesu. W przeciwnym razie o wysokości zadośćuczynienia decydowałaby okoliczność w zasadzie nieprzewidywalna, jaką jest chwila śmierci poszkodowanego: przed uprawomocnieniem się wyroku albo po jego uprawomocnieniu. Należy poza tym podkreślić, że przedstawione wyżej rozumowanie znajduje potwierdzenie w nowym art. 446 § 4

k.c., który przyznaje najbliższym członkom rodziny zmarłego samodzielne roszczenie o zadośćuczynienie. W takim zaś wypadku wysokość zadośćuczynienia dla najbliższego członka rodziny zmarłego może być rzeczywiście inna niż zadośćuczynienia, które przysługiwałyby poszkodowanemu przed jego śmiercią, są to bowiem dwa różne roszczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzone przez Sąd I instancji zadośćuczynienie jest zawyżone. Sąd Okręgowy przyjął, że cierpienia fizyczne i psychiczne M. B. od dnia wypadku do chwili jej śmierci były bardzo duże, co miało wpływ na ustalenie jego wysokości. Z opinii (...)wynika natomiast, że stan w jakim znajdowała się M. B. (1) skutkował pierwotnym zniesieniem możliwości odczuwania bólu dodatkowo kontrolowanym podawaniem leków przeciwbólowych, uspokajających i hipotermii. Pierwotny ciężki charakter urazu czaszkowo – mózgowego, jakiego doznała dziewczynka powoduje zniesienie odbierania bodźców ze świata zewnętrznego w rozumieniu świadomego przeżywania bólu i cierpienia.

Krzywdą M. B. jest jednak znaczna – w wyniku wypadku doznała ona uszczerbku na zdrowiu, który przez neurologa i neurochirurga został określony na 100% a biegłego ortopedę – na 50%. Największą składową tego uszczerbku było uszkodzenie centralnego układu nerwowego, które na pewno doprowadziłyby do ciężkiego kalectwa centralnego układu nerwowego z następstwami psychicznymi ruchowymi. Ponadto można hipotetycznie domniemywać, iż w przypadku, gdyby M. B. (1) przeżyła, wówczas cierpiałaby na encefalopatię - zaburzenia neurologiczne i psychiczne uwarunkowane organicznie, skutkujące otępieniem lub ciężkimi zaburzeniami zachowania i emocji uniemożliwiającymi samodzielną egzystencję. Strona powodowa trafnie argumentuje, że sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia winien uwzględnić wszystkie okoliczności istotne dla określenia rozmiaru krzywdy. Cierpienia fizyczne i psychiczne są tylko jednym z czynników, jakie należy brać pod uwagę przy ustalaniu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Oceniając ponownie na podstawie uzupełnionego materiału dowodowego rozmiar doznanej przez M. B. krzywdy należy uznać, że kwota 150 000 złotych będzie kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c. Uwzględni ona wszystkie następstwa zdarzenia wyrządzającego szkodę i spełnia kryterium kompensacyjne zadośćuczynienia.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1,3,5 i 6 w ten tylko sposób, że w punkcie 1 kwotę 210 000 złotych obniżył do kwoty 150 000 złotych. Z uwagi na częściowe oddalenie powództwa korekty wymagało również rozstrzygnięcie o kosztach procesu oraz wysokości opłat sądowych, którymi obciążona została strona pozwana.

W pozostałej części apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.